

CHARLES BAUDELAIRE

Zegar



CHARLES BAUDELAIRE

Zegar

TŁUM. STEFAN NAPIERSKI

Chińczycy oglądają godzinę w źrenicach kotów.

Pewnego dnia misjonarz, przechadzając się przedmieściami Nankinu¹, spostrzegł, że zapomniał zegarka, i zapytał małego chłopca, która godzina.

Chłopaczek z Niebieskiego Cesarstwa zawahał się; po czym, rozmyśliwszy się, odparł: „Powieм za chwilę”. Niezadługo pojawił się z powrotem, trzymając w ramionach bardzo tłustego kota i patrząc mu, jak się to mawia, w same białka, stwierdził bez wahania: „Niebawem południe”. A jest to prawda.

Co do mnie, jeśli pochylam się nad piękną Feliną², wspominaną chętnie, która jest zarazem zaszczytem swej płci, dumą mego serca i wonnością mego ducha, czy to będzie nocą, czy za dnia to będzie, w świetle przejrzystym lub w gęstym cieniu, na dzień jej oczu, godnych podziwu, widzę zawsze godzinę najwyraźniej, zawsze jednaką, godzinę przestronną, uroczystą, wielką jak obszar, bez podziału na minuty ni sekundy — godzinę nieruchomą, której nie wyznaczają zegary, a przecież ulotną jak westchnienie, szybką jak rzut oka.

I gdyby kto nieproszony nadszedł, by mnie rozpraszać, podczas gdy wejrzenie moje spoczywa na tej uroczej tarczy, gdyby jakiś bezecny i niewyrozumiały Geniusz, jakiś Demon sprzeciwu pojawił się, by mi rzec: „W cóż to wpatrujesz się tak pilnie? Czego szukasz w oczach tej istoty? Dostrzegaszże godzinę, rozrzutny i beczynny śmiertelniku?” odparłbym bez wahania: „Tak, widzę godzinę; to Wieczność”.

Prawda, zacna damo, że to madrygał³ jak się patrzy, i równie emfaticzny jak ty sama? Zaiste, tak miłe mi było wyhaftowanie tego pretensjonalnego podarku, pełnego dworności, że w zamian gotów jestem niczego nie żądać.

Kot

Czas, Wieczność

Zmysły, Flirt

Dar

¹Nankin — miasto we wsch. Chinach nad rzeką Jangcy. [przypis edytorski]

²Felina — imię związane z łac. *felinus*: koci. [przypis edytorski]

³madrygał (lit.) — krótki poemat miłosny na cześć damy serca, wywodzi się ze średniowiecznych Włoch. [przypis edytorski]

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/zegar>

Tekst opracowany na podstawie: Liryicy francuscy, tłum. Stefan Napierski, tom I, wyd. skl. gł. Towarzystwo Wydawnicze J. Mortkowicza, Wraszawa 1936

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Śląską z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BŚ.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aneta Rawska, Dorota Kowalska, Justyna Lech, Marta Niedziałkowska.

Okładka na podstawie: Neal.@Flickr, CC BY 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).